

Franciszek Haber

Poetycki wizerunek morza

Morze w poezji polskiej (1)

Morze było i jest natchnieniem poetów. Jego majestat w ciszy czy w sztormie bezsprzecznie porusza wyobraźnię. Chociaż nie zawsze poeci mieli dostęp do morza, to wędrowanie pozwalało je spotykać w drodze i zapamiętywać w wierszach. Już od czasów starożytnych było w mitologii i metaforze, w podziwieniu i strachu.

Nasz bezpośredni kontakt z morzem, jak wiemy z historii, zaczął się za ostatnich Jagiellonów i Wazów, prowadzących politykę morską w swoich rządach. Ale był to okres krótki, przerywany „potopem szwedzkim” i załamaniem się, w wyniku wojen z Turcją, morskich planów Jana Sobieskiego.

Za Sasów przepadły sny o morzu, a rozbiorcy odebrały marzenia o kraju morskim. Dostęp do morza Polska odzyskała dopiero po pierwszej wojnie światowej. Wtedy też wzrosło zainteresowanie sprawami morskimi oraz spowodowało prawdziwy zalew poezji morskiej.

Wczesne ślady morza pojawiły się w poezji Jana Kochanowskiego (1530-1584), który żeglował po Morzu Śródziemnym, gdy studiował we Włoszech. Dał próbkę opisu sztormu w *Elegii ksiąg czworo*:

*...Ani perły na brzegu wschodnim znalezione,
Ani konchy przez Morze Czerwone zrodzone
Nie wywołują tyle zdumienia, podziwu,
Jak zjawisko przyprywy morza i odpływu,
I ocean, co nigdy brzegów nie przekroczy,
Choć się niewyczerpana moc wody doń toczy...*

Poemat Marcina Borzymowskiego z 1662 roku liczący 7 rozdziałów i ok. 5000 wersów, *Morska nawigacja do Lubeka*, opisuje jego podróż z Gdańska do Lubeki. To pierwsze obszerne dzieło polskiej marynistyki, zapomniane, a przypomniane w 1895 roku i ponownie wydane w 1938 roku:

*Po rejach skaczą zbierając powrozy,
Płachty co prędzej przy maszcie zwijają.
Okręt na wierzchu drzwiami zamykają.
Wtem morze większy taniec zaczynało,
Więcej szalonych wałów wyrzucało,
Które wysoko nad nami latały. ...*

Niezwykle trafnie notuje swoją przygodę z morzem Adam Mickiewicz (1798-1855) w *Sonetach Krymskich*, szczególnie w *Ciszy, Burzy czy Żegludze*. Oto cytat z *Burzy*:

*Zdarto żagle, ster prysnął, ryk wód, szum zawiei,
Głasy trwożnej gromady, pomp złowieszcze jęki,
Ostatnie liny majtkom wyrwały się z ręki,
Słońce krwawo zachodzi, z nim reszta nadziei.*

Podobnie uczestnicy Powstania Listopadowego, austriacy więźniowie deportowani

drogą morską, zostawili wiersze opisujące wrażenia ze spotkania z morzem, panujące warunki żeglugi, tęsknotę za ojczystym domem. Byli to: Juliusz Michał Budzyński, August Antoni Jakubowski, Józef Garnysz i Tomasz August Olizarowski.

Poniższy cytat pochodzi z wiersza *Burza* Michała Budzyńskiego:

*Czarny horyzont – wicher rozhuwany
Z miękkich fal wody ostre skały tworzy;
Okręt jak nurek chowa się w bałwany,
Masz jak służalec głowę swoją korzy.*

Juliusz Słowacki (1809-1849), także opisuje swoją podróż parowcem w wierszu *Hymn*:

*Dzisiaj, na wielkim morzu obłąkany,
Sto mil od brzegu i sto mil przed brzegiem,
Widziałem lotne w powietrzu bociany
Długim szeregiem...*

Także Cyprian Kamil Norwid (1821-1883), który poznał życie prostego marynarza, w czasie podróży do Ameryki będąc załogantem statku, opisał cząstkę podróży w wierszu pt.: *Z pokładu „Marguerity” wypływającej dziś do New-York (1852)*:

*Cokolwiek słońca w żaglach się prześwieca,
Omuska maszty lub na fale pryska:
Mgły niktą niby zasłona kobieca,
Obłoki widać za nią jak zwaliska!...*

Wielu wielkich polskich poetów XIX i początku XX wieku pisało o morzu.

Adam Asnyk, Maria Konopnicka, Jan Kasprzowicz. Nawet zdarzyło się to Józefowi Ignacemu Kraszewskiemu.

Cytat z wiersza *Fale* Adama Asnyka (1838-1897):

*Na morza wzdętej toni
Wciąż fala falę goni,
Wzbierając z szumem pędzi,
Srebrzystą pianą wrząca,
W podskokach się roztrąca
Na ostrej skal krawędzi; ...*

Cytat z wiersza *Mewy* Marii Konopnickiej (1842-1910):

*Nad modrą toń wykwitły, trysnęły kaskadą,
Na roztrzęsionych piórach niosą morza piany,
Lecą w słońce, jak obłok złotem malowany,
I wiankiem się róż białych na powietrzu kładą.*

Cytat z wiersza *Pieśń „Baltii”* Jana Kasprzowicza (1860-1926):

Od morza jesteśmy, od morza,

*Od jego przemożnych fal:
Już nasze je prują okręty,
W szczęśliwą płynące dal ...*

Cytat z wiersza *Bałtyk* Józefa Ignacego Kraszewskiego (1812-1897):

*Czy słońce się przegląda w twej zielonej fali,
I, topiąc swe promienie w przezroczyste głębie,
Setką barw ciebie ubiera, płomieniem zapali,
Lub maluje, jak opal, jak szyje gołębie, ...*

Jednak dopiero Mariusz Zaruski (1867-1941) nakreślił profesjonalny obraz morza pływając najpierw jako marynarz, a potem kapitan na wielu żaglowcach. W czasach II Rzeczypospolitej był jednym z głównych animatorów polskiego żeglarstwa i żył ideą morskiej edukacji młodzieży. Dowodził harcerskim szkunerem *Zawisza Czarny*. Pozostawił wiele pięknych wierszy o morzu wydanych w cyklach: *Sonetów morskie*, *Sonetów północne*, *Sonetów żeglarskie* czy *Sonetów polarne*.

Cytat pochodzi z wiersza *Żegluga*:

*Więcej zagli! Odwińcie z rej płótna,
Niechaj maszty się kładną na fali,
Choć zawieja na morzu okrutna,
W górę serca! - wyjdziemy z niej cali!...*

Przytoczony cytat pochodzi z wiersza *Urok Morza*:

*Jest jakiś urok dziwny, jakaś siła wielka
W błękitnej morza toni bez dna i bez kresa,
Gdzie każda roztopiona w przezroczach kropelka
Dla duszy mieć się zdaje moc istną magnesa.*

Gdy Polska odzyskała dostęp do morza po pierwszej wojnie światowej, fakt ten zainicjował ogromne zainteresowanie morzem, co przełożyło się na potężną dawkę poezji. Pisali o nim znani i uznani poeci. Niewielu jednak poetów było marynarzami czy żeglarzami, a opisy morza w wierszach sprowadzały się głównie do jego widoku i kontemplacji z brzegu. Rozszerzona została tematyka wierszy o pracę rybaka czy portowca. Wiele anonimowych rymowanek pozostawili zamustrowani kadeci na naszych pięknych żaglowcach *Lwów* i *Dar Pomorza*.

Należałoby w tym miejscu zadać pytanie czym dla poetów jest morze. Odpowiedź jak morze jest wieloznaczna, to rozległa siatka znaczeń. Z pewnością jest źródłem filozoficznej refleksji, elementem ekspresji, fascynacją czy symbolem, dla innych miejscem oczyszczenia swoistym katharsis. Nieokreślonym wymiarem egzystencji, uświęconym tabu, światem metafizycznym czy muzycznym bezmiarem. Jeszcze dla innych jest narkoty-